



Wierzył, mówił prawdę i był wewnętrznie wolny. Piętnaście lat temu 6 czerwca 2010 roku ks. Jerzy Popiełuszko został błogosławionym. *On był tak głęboko wrażliwy na potrzeby drugiego człowieka, że poświęcił temu człowiekowi całe swoje życie. Wierzył, mówił prawdę i był wewnętrznie wolny. I właśnie to jest dziś tak bardzo potrzebne* – wskazał Paweł Kęska, rzecznik Sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki na warszawskim Żoliborzu.

15 lat temu w Warszawie odbyła się beatyfikacja męczennika. „*Ksiądz Popiełuszko przez to jaki był, pokazał, co to znaczy być człowiekiem, który motywowany głęboką wiarą przemieniał świat*” – dodał.

Największe dobro

Po 15 latach od beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki, Paweł Kęska wskazuje na wielość aspektów, w mówieniu o bogactwie błogosławionego. W swojej pracy doświadcza bogactwa spotkań ze świadkami Jego życia. Widzi różnorodność pielgrzymów, którzy przybywają do grobu męczennika czy młodzież, która potrafi zafascynować się historią kapelana Solidarności. Dlatego jest to pewien „ogrom dobra” tego czasu.

Rzecznik sanktuarium dodaje, że miniony rok, kiedy przeżywano 40. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Popiełuszki, pokazał, że „jego świadectwo jest nadal bardzo potrzebne, ważne i aktualne, że wciąż gromadzi Polaków wokół wiary i wartości”. Co roku odbywają się zjazdy dla młodzieży. Po takich warsztatach powstają kolejne „grupy młodych księdza Popiełuszki; ludzi, którzy potrzebują zrozumieć co to znaczy być sobą”. Chcą uczyć się od błogosławionego, co to jest wolność, prawda, czy jak unikać hejtu.

Kolejnym znakiem wskazującym na to, że ks. Jerzy Popiełuszki jest potrzebny są relikwie męczennika; dziś obecne w prawie dwóch tysiącach miejsc na świecie, na wszystkich kontynentach. Te najdalsze miejsca to m.in. Korea Południowa, Wyrzeże Kości Słoniowej, Wietnam czy Australia.

W mówieniu o dobru beatyfikacji dokonanej 15 lat temu, ważni są pielgrzymi. „Oni przychodząc,

wskazują, że ksiądz Jerzy jest ważny” – powiedział Paweł Kęska. Na warszawski Żoliborz przybywa bardzo wiele grup z zagranicy, w tym z daleka – m. in. ze Stanów Zjednoczonych Azji, Filipin. Pielgrzymi pokazują, że te ideały, którymi żył błogosławiony są współcześnie niezwykle ważne, także w przestrzeni publicznej, społecznej, budowania narodowej pamięci. „Ksiądz Jerzy jest też po prostu ważny na świecie jako świadek wiary” – dodaje Paweł Kęska.

Dlaczego?

Na pytanie o motywacje, źródło tego co dzieje się dziś wokół bł. ks. Jerzego również ciężko podać jeden czynnik. Z jednej strony jest to Jego świadectwo – męczeństwo wiary, które inspiruje, może szczególnie w tych przestrzeniach współczesnego świata, gdzie wolność religijna jest szczególnie utrudniona. Paweł Kęska podaje jeszcze inny przykład – młodych Francuzów odwiedzających warszawskie sanktuarium, którzy potrafili zachwycić się tym, że ks. Popiełuszko mówił o ojczyźnie i ideałach życia dla niej. Kol

ejnym „wektorem” dla Pawła Kęski było spotkanie z dwoma protestanckimi kapelanami wojskowymi z Ukrainy, którzy przyjechali po obrazki bł. ks. Jerzego. Na pytanie: „dlaczego?”, odpowiedzieli: „szukaliśmy wśród chrześcijańskich kapłanów takiego, który by mówił o ojczyźnie i poradził sobie z nienawiścią”. „Oni przyjechali po to” - dodał.

Jednak co istotne, zdaniem rzecznika sanktuarium, każdy, kto przyjeżdża do grobu męczennika, „przyjeżdża po coś innego”.

Co ks. Jerzy chce nam powiedzieć?

Mówiąc o tym co przed nami w odkrywaniu dziedzictwa ks. Popiełuszki, Paweł Kęska zauważa, że badania nad Jego historią ciągle się rozwijają. Świadczą o tym m.in. kolejne publikacje naukowe, książkowe. Ponadto istnieje ogromna ilość dokumentów, świadectw, które są do opracowania. Kolejną rzeczą do odkrycia są homilie ks. Jerzego. Paweł Kęska zauważa, że „ciągle jesteśmy na etapie, że On w swoich homiliach cytował Jana Pawła II i kard.

Wyszyńskiego; ale jak sięgniemy głębiej, to się okaże, że On prezentował wiele własnych myśli płynących z dramatycznych doświadczeń. Te treści wciąż są do odczytania i do przekazania współczesnym”.

„Ciekawym wątkiem jest to, że ks. Jerzy Popiełuszko, bardzo wiele mówił o pokonywaniu lęku, że to pokonywanie lęku to jest walka z samym sobą, pokonywanie lęku to też męstwo otwierające drzwi do świata wartości” – dodał Paweł Kęska. Innym ważnym aspektem z Jego nauczania, jest wskazywanie, że wiara realizuje się poza kościołem, w życiu, w trosce o własną godność i o los bliźnich. Kapelan Solidarności pokazywał, że „nie będziemy zbawieni z tylko samych sakramentów, ale z tego jak żyjemy, i jak poważnie traktujemy to życie”.

Źródło: opoka.org.pl vaticannews.va/pl

Czytaj też na [TYSOL](#)